

# Stefan Kaczorowski, Tomasz Kędzierski

---

## Wspomnienia pośmiertne

---

Palestra 25/5(281), 91-93

---

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**WSPOMNIENIA POŚMIERTNE****Adwokat Zygmunt Kropiwnicki  
(1900–1980)**

Odszedł od nas na zawsze Kolega o wielkiej prawości, wybitny karnik o dużej wiedzy teoretycznej i doświadczeniu sądowym. Jego wyczerpane długoletnią intensywną pracą i przeżyciami wojennymi siły gasły powoli trawione ciężką chorobą, która w dniu 26 sierpnia 1980 r. przecięła pasmo jego życia. Zegnany przez liczne grono adwokatów, pochowany został na Powązkach w groble rodzinnym.

Adwokat Zygmunt Kropiwnicki urodził się w Warszawie 22 kwietnia 1900 r. Po otrzymaniu świadectwa maturalnego w Gimnazjum im. Mikołaja Reja rozpoczął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, które ukończył w 1928 r. Pracując w Najwyższym Trybunale Administracyjnym, odbywał w latach 1928–1930 aplikację sądową, a po jej ukończeniu pełnił w latach 1930–1932 obowiązki asesora sądowego, w latach zaś 1932–1939 był podprokuratorem, a następnie wiceprokuratorem Sądu Okręgowego w Warszawie.

Powołany w sierpniu 1939 r. w szeregi obrońców wolności i niepodległości Ojczyzny przed agresją hitlerowską, zamienił togę prokuratorską na mundur porucznika rezerwy 25 Baonu Saperów, z którym odbył kampanię wrześniową 1939 r. Lata 1939–1945 przeżył w obozach jeńców w Niemczech, m.in. w oflagu w Woldenbergu.

Na listę adwokatów wpisany został 21 marca 1946 r.

Przed przejściem do adwokatury był kierownikiem Oddziału Okręgowego Urzędu Samochodowego m.st. Warszawy, skąd z dniem 1 września 1952 r. przeniesiony został do Ministerstwa Komunikacji — Centralny Zarząd Motoryzacji na stanowisko radcy prawnego. W tym czasie był również radcą prawnym Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych.

Indywidualną kancelarię adwokacką prowadził w latach 1947–1952. Z dniem 1 września 1952 r. wstąpił do Zespołu Adwokackiego Nr 3 w Warszawie. Wybrany w 1956 r. do Rady Adwokackiej, pełnił w latach 1957–1964 funkcje wicedziekana Rady Adwokackiej w Warszawie, a od 1964 r. był przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Naczelnej Rady Adwokackiej.

W dniu 13 września 1960 r. Prezydium Rady Adwokackiej w Warszawie zwróciło się do wicedziekana Z. Kropiwnickiego z prośbą o podjęcie się obrony adw. Władysława Siła-Nowickiego, prześladowanego i szykanowanego w okresie przed odnową za odważne, bezkompromisowe pełnienie obowiązków obrończych. Przeciwno adw. Siła-Nowickiemu toczyło się wtedy przed Sądem Powiatowym w Białymstoku postępowanie karne w związku z wykonywaniem przezeń funkcji obrońcy w sprawie Kp 905/60. Z tego zaszczytnego zadania adw. Z. Kropiwnicki wywiązał się *summa cum laude*. Obronił adw. Siła-Nowickiego przed bezzasadnymi zarzutami w obydwóch instancjach, a potem w Sądzie Najwyższym i doprowadził do całkowitego uniewinnienia adw. Siła-Nowickiego, dając mu w ten sposób zasłużoną w pełni satysfakcję. Była to jedna z wielu pięknych kart w działalności zawodowej adw. Z. Kropiwnickiego.

Uchwałą Rady Adwokackiej z dnia 29.X.1970 r. adwokat Z. Kropiwnicki został powołany do Komisji Szkolenia Aplikantów Adwokackich, a uchwałą tejże Rady z dnia 7.I.1971 r. powołano go do Komisji Doskonalenia Zawodowego.

Za zasługi w działalności społecznej i pracy zawodowej został odznaczony w 1972 r. przez Radę Państwa Złotym Krzyżem Zasługi; otrzymał również Odznakę Tysiąclecia.

Z dniem 31 lipca 1976 r. adw. Kropiwnicki przeszedł na emeryturę. Na VII Zjeździe Zrzeszenia Prawników Polskich Okręgu Warszawskiego w 1976 r. Z. Kropiwnicki, wieloletni aktywny członek ZPP, został wybrany do Komisji Rewizyjnej ZPP.

Uchwałą Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie z dnia 8 lipca 1976 r. adwokat Z. Kropiwnicki został wyróżniony Złotą Odznaką „Adwokatura PRL”, a uchwałą Rady Państwa z dnia 4.VII.1979 r. odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Adw. Zygmunt Kropiwnicki, prócz rozległej wiedzy prawniczej, obdarzony był również talentem poetyckim. Na quasi-konkursie literackim zaimprovizowanym w lipcu 1978 r. w naszym Ośrodku wczasowym w Grzegorzewicach został odczytany i przyjęty z wielkim aplauzem jego piękny wiersz o tematyce polskiej walki obrończej w II wojnie światowej pt. „Nie było lata”, którego fragment poniżej przytaczam:

„Nie było lata  
jak nie było lat średnich.  
Biel zaszła na skronie,  
Mniej sprawne stały się dłonie.  
Zmarszczka zmieniła usta  
i wyblakło spojrzenie.

Lecz nie siwizna pokryła nam głowy.  
To proch bitewny znad Bzury,  
To piasek pustynny z Tobruku,  
To szron lodowy z północy

I popiół z płonącego getta  
I pył warszawski zburzonego miasta  
Zabielił nam skronie.”

Zegnaj nam, drogi Kolego, zachowamy długo pamięć o Tobie w naszych sercach.

adw. Tomasz Kędziński

Adwokat Bogumił Budka  
(1900–1980)

W zimny, pochmurny dzień grudniowy, 29 grudnia 1980 r. liczni koledzy, przyjaciele i znajomi uczestniczyli w oddaniu ostatniej posługi adw. Bogumiłowi Budce, jednemu z najbardziej znanych i popularnych przedstawicieli palestry stołecznej. Nieuleczalna choroba nie pozwoliła mu w ostatnich latach pełnić swego zawodu i po długich cierpieniach zmarł 21 grudnia 1980 r.

Uroczyste nabożeństwo żałobne odbyło się w kościele na Powązkach, podczas którego przemówienie wygłosił niżej podpisany przyjaciel Zmarłego, przedstawiając jego sylwetkę moralną i pracę jego życia. Później kondukt pogrzebowy przeszedł do grobu rodzinnego, gdzie przemówienia wygłosili adw. Władysław Siła-Nowicki, przedstawiciel Rady Adwokackiej i wielu innych mówców. Mimo przenikliwego zimna coraz to nowi ludzie (nie tylko adwokaci) stawali nad grobem i mówili z sympatią i uznaniem o zaletach Zmarłego, o jego indywidualności i pracy.

Adw. Bogumił Budka urodził się w Lipnie w 1900 roku. Naukę w szkole średniej rozpoczął we Włocławku, a ukończył ją w Warszawie. Zapisał się potem na Wydział Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, a po jego ukończeniu odbył aplikację sądową i adwokacką. Patronem jego był znany adwokat warszawski, cywilista mecenas Stanisław Janczewski, dziekan Rady Adwokackiej w Warszawie.

Adw. B. Budka odbył służbę wojskową w latach 1919—1920, skończył podchorążówkę i został podporucznikiem rezerwy. Bił się za Ojczyznę w roku 1920 i 1939. W ostatniej kampanii wrzesniowej został ranny podczas ataku na bagnety.

W roku 1919 mecenas Budka wstąpił do Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie”, w którym pracował szereg lat z całym oddaniem. Przez rok był prezesem Koła Warszawskiego „Odrodzenia”. Uczestniczył w zjazdach „Odrodzenia”, a zwłaszcza w „Tygodniach Społecznych” w Lublinie. Pracował także, wygłaszając liczne wykłady, w Chrześcijańskim Uniwersytecie Robotniczym i w Chrześcijańskim Związku Młodzieży Pracującej „Odrodzenie”. Duży był też jego wkład pracy w Chrześcijańskich Związkach Zawodowych w Warszawie.

Bogumił Budka był całe życie energicznym katolickim działaczem społecznym. Od roku 1937 przyjeżdżał rok rocznie do Częstochowy na „Dni Modlitw”, będące surogatem dawnych Tygodni Społecznych „Odrodzenia” a odbywających się pod protektorem Seniora „Odrodzenia”, Księdza Prymasa Stefana Wyszyńskiego. Ojciec św. Paweł VI odznaczył mecenasa Budkę orderem papieskim.

Adw. B. Budka był cywilistą. Szczególnym jego zainteresowaniem jako prawnika było prawo małżeńskie i hipoteczne. Kuria Metropolitalna Warszawska, ceniąc jego dużą wiedzę prawniczą, wyznaczyła go adwokatem w sprawach małżeńskich. Przez szereg lat był także radcą prawnym cmentarza Powązkowskiego i innych cmentarzy warszawskich. Popularność i szacunek, jakim się cieszył wśród kolegów, najlepiej uwydatnia fakt, że przy ostatnich wyborach powszechnych do władz dawnego samorządu adwokackiego kol. B. Budka dwukrotnie otrzymał najwyższą liczbę głosów.

Adw. Bogumił Budka był człowiekiem zacnym oraz prawym, dobrym Polakiem i patriotą. Był człowiekiem spokojnym, zrównoważonym i opanowanym. Nawet w najcięższych chwilach, których naszemu społeczeństwu nie brak było w ostatnich dziesięcioleciach, nie poddawał się rozgoryczeniu i zniechęceniu. Głęboko religijny, odznaczał się prawdziwą miłością bliźniego i humanitaryzmem oraz poczuciem godności człowieka i jego praw. Ci, co go znali i przeżyli, zachowają postać Jego we wdzięcznej i żywej pamięci.

*adw. Stefan Kaczorowski*